

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Maja. — Rok 1843.  
Sobota.

№ 132.

Jutro, S. Helena,  
Ostatnia Kwadra.

Jutro w Kościołach XX. Bernardynów i Franciszkanów, między oktawą Sgo JANA NIPOMUCENA, odbywać się będzie solenne Nabożeństwo z Odpustem, wystawieniem N. SARRAMENTU, Kazaniami i Procesjami.

N. PAN 2go b. m. raczył postanowić, iż udzieleny zostaje P. Leonardowi Szawłowskiemu, b. Budownicznemu Guber: w Lublinie, dawniej Kapitanowi Inżynierów w wojsku b. X twa Warsz., prócz pensji rub. s. 180, wyznaczonej mu poprzednio za wojskową służbę, dodatek, w drodze łaski 120 rubli sr: rocznie i do śmierci.

Pograżeni w żalu Rodzice, Siostry i Brat po s. p. Józefie Bonie Kwiatkowskiej, zmarłej onegdaj w wieku życia lat 12, miesięcy 2; zapraszają Przyjaciół i Znajomych na expartację ciała z dolnego Kościoła Sgo KRZYŻA na smętarz Powązkowski, dziś o godzinie 5tej po południu odbyć się mającą. — Towarzystwo Dobroczynności składa czułe podziękowanie Panu F. G. Obywatelowi i Właścicielowi Domu za ofiarę złożoną przez niego w kwocie r. s. 15 (zł. 100) na korzyść Zakładu Osierociałych Wychowañców przy podaniu treści następującej: „Przy codziennem składaniu BOGU z czynności moich sprawy, przesuwa się mi dosyć często mój pomysł, względem rozdawania wody przy źródle w Saskim Ogrodzie przez Osierociałych Wychowañców pod opieką Warszaws: Tow: Dobroczynności będących, który tak pomyslnym uwieńczony został skutkiem. Wychowañców który, iak Kurjer Warsz: donosi, z każdym tygodniem pomnażają się fundusze, bez ciężaru drugiego, a niemal przez pracę własną; Publiczność ma za wsze szklanke czystej i świeżej wody; a ia ciesząc się ofiarowanym mi przez Sieroty na pamiątkę landszaftem, otrzymuję znow wewnątrzne zadowolenie i bardzo czuie się szczęśliwym, że mogłem choć cokolwiek przyczynić się dla dobra Sierot i wygody Publiczności; przez wdzięczność zaś BOGU za natchnienie mię tak błogi pomysłem, przesyłam złotych 100 dla usłu-

gujących przy temże źródle Wychowañców.” — Ogłoszono Program Wystawy Zwierząt Gospodarzkich i Wycięgów Konnych w Królestwie Polskiem w r. 1843. Termin odbycia uroczystości oznacza się na dnie 2/14, 3/15 i 4/16 Czerwca r. b. iako najdogodniejszy dla Gospodarzy wiejskich przybywających w interesach iarmarku na welne. Wystawa podobnie iak w roku zeszłym p przedzi wycięgi konne, uroczystość odbędzie się na placu Mokotowskim. Wystawa Zwierząt Gospodarzkich dnia 2/14 Czerwca o godzinie 5tej z południa; do ubiegania się o nagrody wyznaczone za wystawę zwierząt użytkowych, przyjęte będą: ogiery i klacze rodne mające od lat 4ch do 8miu; buhaje i krowy dojne od 1 1/2 do lat 5ciu, krowy zaś dopiero po pierwszym ocieleniu; tryki i owce od lat 2ch do 5ciu; bydło karmne, iako to: woły, skopy, wieprze i maciory. Zwierzęta użytkowe, tylko wychowane przez właścicieli ich podających; zaś bydło rogate opasowe lub inne zwierzęta karmne, wyłącznie przez Obywateli i innych Gospodarzy wiejskich, w ich własnych gospodarstwach utuczone przyjmowane będą. Nagrody za zwierzęta celujące są następujące: Za najpiękniejszego ogiera krwi czystej rubli sr: 100; za najpiękniejszego ogiera roku poprawnego najwięcej do poprzedzającego zbliżonego r. s. 45; za klacz krwi czystej r. s. 70; za klacz poprawną ze źrebięciem r. s. 50; za inną klacz stadną teje rasy r. s. 30. Uwaga. Przez krew czystą rozumie się bezpośrednie pochodzenie z rasy arabskiej, lub czystej rasy angielskiej (vollblut). Za bydło i inne zwierzęta: Za najcelniejszego buhaja stadnego do lat 3ch r. s. 60, do lat 5ciu r. s. 40; za krowę dojną najlepszą r. s. 25; za krowę z cielęciem, najwięcej zbliżoną do pierwszej r. s. 20; za tryka najcięższą i najbardziej nabita i wyrównaną welną mającego r. s. 50; za tryka 2go najbliższe zalety mającego r. s. 40; za tryka 3go, po nim między innymi celującego r. s. 30; za



najlepszą maciorkę z powyższemi zaletami r. s. 20; za drugą maciorkę po niej odznaczającą się r. s. 10; za świnię i inne celujące zwierzęta do podziału wedle uznania Sędziów r. s. 30; za najcieńszego wołu karmnego r. s. 30; za najcieńszego wieprza r. s. 15; za skopa karmnego r. s. 10. *Dokończenie wtro.*  
 — Jutro o 12 w połud: odbędzie się posiedzenie Opiekunek Zakładu *Osierociących Wychowawców*, w gmachu Towarzystwa Dobroczynności. — Przechodząc Nowym-światem spotkałem mego przyjaciela, weszliśmy do Ogrodu tak zwanego *Fo-wal*, dawno i nie będąc w tem miejscu, znalazłem ie starannie utrzymanem, a przy zajmującym położeniu, pięknym widoku na Wisłę, w gustownie urządzonej Sali iadalnej nstłuzeni zostaliśmy wyborym podwieczorkiem, szczególniej Kureczką iakie tylko można mieć najlepsze po cenie najumiarkowańszej bo po zł. 2. Oświadczywszy zadowolenie Gospodarzowi, wzięliśmy sobie za obowiązek podać do wiadomości o tem miejscu i szczególniej terażniejszem urządzeniu, aby korzystano z tego co nam trał nastęrczyć. *Stucki*, Obywatel z Kutaw. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od J. R. 6 par Skarpetek dla Ochrony ubo: dzia: na Nowem Mieście. — Skład nut muzycznych *G. Senewalda*, przy ulicy Miodowej, pospiesza donieść Amatorom Tańców, iż wkrótce wyjdą z Litografji nowe Kontredanse z najulubieńszych motywów Opery *Jeziaro Wieszczyk*, ułożone przez Kapelmistrza *Pohlens*. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł., od r. s. 14 k. 73 (zł. 98 gr. 6), do r. s. 14 k. 75 (zł. 98 gr. 10); kupon kop: 24 1/2.

*Rada Szczegółowa Opiekunicza Szpitalu Śgo Mikołaja w Busku.* Pozwala sobie przypomnieć Osobom Dobroczynnym, iż tak iak w latach poprzednich, tak i w tym roku biedni kalecy i chorzy przybywający na kąpiele do *Buska*, całą nadzieję swego utrzymania pokładają w względnej na ich cierpienia litości. Wszelkie ofiary tak w pieniądzech, fantach, szarpfach i starej bieliznie, z największą wdzięcznością Rada Szczegółowa Opiekunicza przyjmie, i następnie w Sprawozdaniu wpływ tego rodzaju ogłosi. Ofiary te mogą być składane w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

*Anglja.* — Rząd wyznaczył Komisję celem zbadania przyczyny chorób między Ludem w znacznych miastach Anglji. — Ludność *Irlandji* r. 1841 dochodziła 8,175,273 dusz. — W *Londynie* zawiązało się Towarzystwo przeciw pojedynkom. — Lord *Jan Seaton* nowo-mianowany Nadkomisarz wysp *Jońskich*, dnia 31go Marca przybył do *Korsu*. — W *Hajli* Rząd tymczasowy utworzył Ministerstwo spraw wewne: wojny i skarbu.

*Francja.* — Ministerstwo 9go b. m. doznało kłeski w Izbie Deputow: w skutek uznania wyboru Pana *Allier* (Alje) na Deputowanego z *Embrun*. — Posiedzenia Izb ieszcze przed Lipcem mają być odroczone. — 10go b. m. odbyła się w *Neilli* narada ministerjalna, na której uchwalono, aby dwaj Ministrowie, którzy, w kwestji o cukier opierali się systemowi przez Rząd zaproponowanemu, nie przyjęli udziału w rozprawach nad tą kwestją. — Minister wojny ogłosił licytację na grabarkę do 16tej wielkiej warowni za obrębem *Paryza*; koszt tej warowni podany na 3,800,000 fr. — Otrzymał wiadomość z *Rio Janeiro* z dnia 23go Marca; fregata *Bel Pul* w ówczas ieszcze nie przybyła; u dworu przysposobiano iak najświetniejsze przyjęcie dla Xcia *Joninville* (Żuęwil); 3 okręty francuzkie wojenne swój odjazd odłożyły, aby powitać fregatę *Bel Pul*. — Dnia 10go b. m. zebrano dla *Gwadalupy* 1,959,506 fr. — Jenerał-Por: *Baron Sull*, brat Marszałka, 7go b. m. umarł, przeżywszy lat 74. R. 1788 wstąpił do armji, a r. 1813 za szczególne odznaczenie się posunięty był na Jenerała dywizji, przed kilką laty służbę opuścił. — Policja lugduńska ważne uczyniła odkrycie i oddała w ręce sądu, Indzi zaślugaających na całą surowość prawa i pogardę powszechną. Od czasu zniesienia Loterji we *Francji*, zawiązały się biura tajne, przyjmujące stawkę dla Loterji zagranicznych. Zdaie się, że około 20 Bankierów lugduńskich potajemnie zajmują się Loterją *medyolańską*, a przez zmówienie się ciągną z niej korzyści znakomite. Goniec przez nich umyślnie utrzymywany opuścił *Medyolan* zaraz po ciągnięciu z wylosowanemi numerami i podróował z taką predknością iż zdołał odbyć 204 sta-



cji pocztowych między *Lugdunum* a stolicą lombardzką w przeciągu 36 godzin, to jest o 36 godzin przedź niż gonić Rządowy, i o kilka godzin przed zamknięciem biur dla tegoż ciągnięcia, którego wyciągnięte losy już miał z sobą. Bankierowie czyli kolektorowie mogli przeto stawiać śmiało na pewne i sami mogli oznaczać swoje wygrane, stawiając pewne summy na już znany numer. P. *Galeone* nowomianowany Komisarz policyjny odkrył to oszustwo, i przez zręcznie przedsięwzięte środki 4go b. m. zdołał przyaresztować gońca ze wszystkimi papierami w chwili gdy wycieźdzał do *Lugdunu*. Dwóch Kolektorów aresztowano, innych takż los czeka. — W liczbie osób poszlakowanych o podpalenie teatru w *Hawrze*, znajdują się dwaj członkowie tegoż teatru. — Z nowym Posłem przeznaczonym do *Chin* odpłynie dość znaczna flotylla, aby Cesarzowi Chińsk: od razu zaimponować, i dać mu wyobrażenie o potędze Francji, która ma dotychczas prawie wcale nie była znana. — Marszałek *Sult* choruje na podagrę. — Parostatek *Pluton* czeka w *Breście* na Królowę *Klementynę* i jej Małżonka, którzy udadzą się do *Łisbony*. — Miasto *Paryż* przeznaczyno na smętarzu *Per la Szez* plac, gdzie ma być wzniesiony pomnik *Cherubiniemu*.

*Hiszpanja*. — P. *Kortyna* napotyka na nadzwyczajne trudności przy utworzeniu nowego gabinetu. 2go b. m. złodzieje z rana zakradli się do zabudowania Banku w *Madrycie*; około wieczoru warta zdybała ich w chwili gdy zajmowali się plądrowaniem kassy. — 1go b. m. piorun uderzył w skład prochu w cystadelli *Gaucin*; w skutek tej eksplozji 200 domów i Kościół runęły w zwaliska; liczba ofiar nie jest wiadoma.

*Niemcy*. — J. C. W. Wielka Xieźna *MARYA* Leuchtenbergska, ze swoim dostojnym Małżonkiem, 20go b. m. wyedzie z *Mnichowa* z powrotem do *Petersburga*. — Francuzki Kompozytor *Berljoz* bawi w *Frankforcie n. M.*

*Włochy*. — Trzej młodzi ludzie, którzy przed 2ma laty aresztowani byli w *Neapolu* za poiedynek, niespodzianie odesłani zostali na lat 8 na galery. Nowe prawo przeciw poiedynom, przepisuje karę

10cio-letniego więzienia na galerach, nawet kiedy poiedynek nie ma niepomyślnych skutków.

*Turecja*. — W miasteczku *Semandrja* w Serwji odkryto spisek, który miał na celu podpalenie i złupienie miasta. — Poseł egipski *Sami* Bej 13go z. m. wrócił z *Stambułu* do *Alexandrji*. — Porta nalega na Wice-Króla, aby wypłacił haracz.

*Rozmaitości*. — 7go b. m. w sali do tańców pod miastem *Trier*, w czasie zabawy czeladnik garbarski został zamordowany; aresztowano 2ch czeladników od rzeźnika. — Podczas ostatnich przeiaźdżek w *Longchamps* (*Ląszam*) (za *Paryżem*) zaszła scena następująca: Młoda dama w stroiu *Amazonki* na bystrym rumaku wymiała zręcznie długie szeregi rozlicznych poiaźdów, wtem nadjechał powóz w którym obok wąsatego i brodatego modnisia siedziała *Artystka* sceniczna oczekująca wystąpienia na scenie, a wstawiona tymczasem z talentu elegancji. Kawaler spuścił oczy na widok *Amazonki*, iego towarzyszka zaś zbladła pod rużem okrywającym jej lica. Postać *Amazonki* ożywiła się, jej oczy pałały i niespodzianie świsnęły przez powietrze z uderzenia szpicrutą, które spotkały twarze siedzących w poieżdzie. To było tylko preludium do sceny zaszłej nazajutrz na umówionem miejscu. Obie damy przyciechawszy kabrioletami wszczęły rozmowę następującą: „Wybór broni jest z mojej strony, ponieważ jestem stroną obrażoną, a spodziewam się, że równie iak ia nie będziesz pragneła, aby rozprawa zaszła w obec świadków.” „Tak jest wielka pani, rozprawa nastąpi, ponieważ mi porwałaś moiego przyjaciela...” „Ponieważ mnie uderzyłaś szpicrutą.” „Nie chciałam wymówić tego słowa.” „Za chwilę tyle co i ia będziesz miała powodu rumienić się tego słowa.” Po tych wyrzacz *Artystka* dobywszy szpicrutę napuszczzonej ołowiem napadła na swoją przeciwniczkę, którą zbiła i skrwawiła nielitościwie. Na krzyk ofiary zbiegli się ludzie, aresztowano obie damy, a podobno ostatnia scena ich drammatu odegraną będzie przed sądem *Policji* poprawczej. — *Fanni Elsler* w podróży z *Londynu* przedstawi w *Bruxelli* kilka rol gościnnych. — Na kolei żelaznej *anhaltkiej* z *Ber-*




lina między szynami, para Skowronków założyła sobie gniazdo i w tem miejscu wyległa nawet pisklata, a chociaż codziennie parowozy z wagonami przelatują nad główkami tych istot, one żyją.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Generał-Major Hr. Kuszelew z Petersburga; Butyrin Jen: Lejt: z Radomia; Ryszczewski Leon Hr: z Zaborowa; fon Bejtler Augu: Radca Koleg: z Mitawy; Gawroński Winc: Obyw: z Gub: Augustowski; Czarnocki Jan Obyw: z Bóczk: Rościszewski Tad: Obyw: z Wierznicy; Stadnicki Sew: Oby: z Skrzynek; Raduński And: Dz: Gub: Wołyń: z Kalisza; Woroszyło And: Dz: z Gub: Grodzień; Łaski Jan Dz: z Sobotowa.

### DONIESIENIA.

BONA mówiąca po Francuzku, po Niemiecku i po Polsku, zyczy wejść w obowiązek do Dzieci, w Warszawie lub na Prowincji. Wiadomość powziąć można każdego czasu w Hotelu Saskim.

 Sprzedaż prawdziwych Win Szampańskich z Dómu WARIN-VALLET z Eperny i odbierania zapisów do Szampanji, poruczoną została Panu Mioduszewskiemu przy ulicy Śto-Jerskiej Nr 1774. Te Wina znane już z przyjemnego smaku, odznaczają się tą największą zaletą, że czas bynajmniej na nie złego nie wywiera wpływu, i owszem, im dłużej są konserwowane, tem stają się doskonalszemi. Opinia powszechna, że wtenczas tylko dobre Wino Szampańskie jak świeże, bardzo jest słuszną, bo rzeczywiście tyle mamy gatunków Win tego rodzaju, których świeżość tylko popłacać może. Wina zaś naszego Domu jako prawdziwe i czyste, niezłożone z części ulegających fermentacji, a tem samem szkodzących zdrowiu, nie tylko zalecają się swą przewyższającą dobrocią jak świeże, ale wbrew ogólnej opinii, im starsze, tem więcej zyskują na swej wartości. Mam honor, również uwiadomić Szanowną Publiczność, iż świeży transport WIN w najlepszych gatunkach, jako to: Ay Grand Mousseux, Sillery, Bouzy, Versenay, w tych dniach do Warszawy przybędzie. Ludwik Korawa.

**DOWÓD BANKOWY** na zastawione Kosztowności, za Nrem. 19,330, 21,213 i 21,214, wydany na imię Zejnweł Henig; Icka Karpińskiego i Lejzera Lax, zaginął. Znalazca raczy takowy złożyć w Banku Polskim.

**TRANSPORT SOLI** Rządowej, ze składu tymczasowego w Dobrzykowie do Magazynu w Sieradzu, jest do wypuszczenia w entrepryzę z wolnej re-

ki. Mający chęć podjąć się takowego, mogący oraz złożyć kaucją odpowiednią w gotowiznie, zechcą się zgłosić osobiscie lub listownie franko do domu Handlowego Piotra Steinkeller.

Jest do sprzedania w Goławiu, 2 wiorsty za Pragę, **KOLONJA**, z domem wygodnym, o 6ciu Pokoiach, Kuchnią angielską, w officynie 4ry Izby. Kolonja ta jest dobrze zagospodarowana; Budynki w faierkasie 2560 rubli otaxowane; przytem mogą być **KROWY** Żuławskie odstąpione.

Kto potrzebuje **ZIEMI**, leżącej na placu Tłumakiem: zechce się zgłosić do Właściciela Nr 599.

Dzis rano ciepła stopni 7. Wczoraj w połud: 8.  
**TEATR WIELKI.** Jutro, 21y raz *Leziworo Wieszczek.*  
**TEATR ROZMAITOSCI.** Jutro, 32gi raz *Zywy Nieboszytek*, 5ty raz *Wendeta*.

Jutro w Ogrodzie P. Ohma za Wolskimi rogatkami **MUZYKALNA ZABAWA** pod Dyr: JP. Szynclera.  
**KARETY** odchodzą do **WIERZBNA** niezawodnie codziennie od godziny 4tej po południu; w Niedziele i Święta, kursują od godziny 3<sup>1/2</sup>. — **OMNIBUSY** kursują do Zaczisa z przed Łaziemek W. Maiewskiego, we Wtorek i Czwartek od godziny 4ej z południa; w Niedziele i Święta cały dzień, od 6tej z rana, jeżeli pogoda dozwoli.

**MIKROSKOP SŁONECZNY**, widzieć można w każdy dzień pogodny na Lasockiem, uli: Długa Nr 551.

**DIORAMA** codziennie na Nalewkach JP. Trooster.  
Dzis w Kawiarni przy ulicy Trębackiej, obok domu W. Steinkellera, Panny *Noires* grać będą.

Dla niepogody, w Zielonym Ogródku, odłożonym został **BAL** na przyszłą Sobotę.

Dzis w Kawiarni przy ulicy Krak: Przedm: w d. Resslera, *Tercet* Pragski grać będzie.

Dzis w Kawiarni przy ulicy Długiej Nr 543 w domu Elerta, JP. Michnowski z kompanją grać będzie.

Dzis w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senatorskiej w d. Boka, JP. Danecki z kompanją grać będzie.

Jutro w Restauracji Sielce za rogatkami Belwederskimi, dostać będzie można Jedzeń i Napoiów, oraz wszelkich Trunków w różnych gatunkach, przy rychłej usłudze; przytem grać będzie **MUZYKA** w ogrodzie, od godziny 5tej z rana.

Mam sobie za obowiązek zawiadomić Lubowników **PIWA BIENIEWICKIEGO** na sposób angielski, że odebrałem 3ci transport, którego butelkę sprzedaje po gr. 15, pół butelki po gr. 8. Zarazem uwiadamiam, że w Niedziele i Czwartki są **FLAKI** i **PRZEKASKI**. Mieszkanie moje pod Nr 473 przy ulicy Wierzb: w domu Petyskusa, obok Sklepu Rękawicznika. *Mentzel*.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Indyk, Gęsi młode, Kapłon, Pieczeń bara, Nóżki cielę, Zrazy podróżne, Kotlety, Flaki, Kurczęta, Raki, Szparagi. —